

Węgry: kontrreformacja emerytalna jako lekarstwo na deficyt budżetowy

13 grudnia węgierskie Zgromadzenie Krajowe przyjęło nowelizację ustawy o emeryturach, która umożliwi przeniesienie środków z prywatnego do państwowego filaru systemu emerytalnego. Posunięcie to poprawi stan finansów publicznych w krótkim okresie oraz pozwoli utrzymać w 2011 roku uzgodniony z Międzynarodowym Funduszem Walutowym deficyt budżetowy na poziomie 3% PKB. Jednocześnie jednak psuje klimat inwestycyjny i w perspektywie długoterminowej będzie negatywnie oddziaływać na finanse publiczne.

Węgierski parlament głosami rządzącej prawicy przegłosował zmiany w ustawie o publiczno-prywatnym systemie emerytalnym, obowiązującym na Węgrzech od 1998 roku. Według nowych regulacji zniesiony zostanie obowiązek wpłat do drugiego, prywatnego filaru emerytalnego, a dotychczas zgromadzone w nim środki (ponad 10 mld euro, ok. 10% PKB) trafią do powoływanego nowelizacją Funduszu Reformy Emerytalnej. Członkowie funduszy emerytalnych będą automatycznie przenoszani do państwowego filaru i jedynie na własny wniosek będą mogli pozostać w filarze prywatnym.

Przejęcie przez państwo środków z prywatnych funduszy emerytalnych przyczyni się do obniżenia deficytu budżetowego. Zmniejszy to potrzeby Budapesztu finansowania deficytu za pomocą kredytów, co było głównym celem rządu. Zarazem w dłuższej perspektywie, w związku z negatywnymi trendami demograficznymi, powrót do państwowego systemu emerytalnego znacząco obciąży budżet państwa. Działania rządu Viktora Orbana wobec systemu emerytalnego odbiją się również na klimacie inwestycyjnym, gdyż nie tylko zagrażają długoterminowej równowadze finansów publicznych, ale także niekorzystnie wpływają na perspektywy rozwoju rynku kapitałowego na Węgrzech. Wzmacniają przy tym przekonanie inwestorów, że rząd przedkłada rozwiązania doraźnie poprawiające sytuację budżetową nad kontynuację reform strukturalnych. <boc>